Nr. 7. Poznań, 16-go lutego 1919. Rok 2.

WIADOMOŚCI PARAFJI ŚW. FLORJANA

PRZY KOŚCIELE SERCA JEZUSA

ZA ZEZWOLENIEM WŁADZY DUCHOWNEJ

KRÓLOWI WIEKÓW NIEŚMIERTELNEMU CZEŚĆ I CHWAŁA NA WIEKI WIEKÓW!

Niedziela Starozapustna.

Ewangelja św. Mateusza, rozdział 20, wiersz 1—16.

W on czas: Mówił Jezus uczniom swoim tę przypowieść: Z królestwem niebieskiem rzecz ma się podobnie, jak z pewnym gospodarzem, który wczesnym rankiem wyszedł nająć robotników do winnicy swej. Zgodziwszy zaś robotników po denarze na dzień, posłał ich do winnicy swojej. A gdy wyszedł około godziny trzeciej, ujrzał innych, którzy stali na rynku bezczynnie. Im także powiedział: Idźcie i wy do winnicy mojej, a co będzie słuszna, dam wam. A oni poszli. — I znów wyszedł około szóstej i dziewiątej godziny, i podobnie postąpił. A gdy około godziny jedenastej wyszedł, i znalazł innych stojących, rzekł do nich: Dlaczego tu stoicie dzień cały bezczynnie? Powiadają mu: Nikt nas nie najął. Mówi do nich: Idźcie i wy do winnicy mojej. — Gdy zaś wieczór zapadł, rzekł pan winnicy do swego rządcy: Zwołaj robotników, i oddaj im zapłatę, zaczynając od ostatnich aż do pierwszych. Przystąpili zatem ci, którzy przybyli o godzinie jedenastej, i otrzymali po denarze. A gdy nadeszli i pierwsi, sądzili, że więcej dostaną; ale i oni otrzymali po denarze. Odebrawszy zaś, szemrali przeciw gospodarzowi, mówiąc: Ci ostatni jedną godzinę pracowali, a zrównałeś ich z nami, którzyśmy znosili ciężar dnia i spiekotę. Ale on odezwał się do jednego z nich i rzekł: Przyjacielu krzywdy ci nie wyrządzam; — czyż nie zgodziłeś się ze mną za denara? Zabierz, co twoje, a idź; chcę też i temu ostatniemu dać, jako i tobie. Alboż nie wolno mi uczynić tego, co chcę? Czyż krzywo patrzysz, żem ja dobry? Tak to ostatni będą pierwszymi, a pierwsi ostatnimi; albowiem wielu jest wezwanych, ale mało wybranych.

Nasze powołanie.

Uczą nas, Ojcowie kościoła, że człowiekiem-gospodarzem, o którym mówi Ewangelja święta, jest Bóg, winnicą Kościół nasz święty, porami dnia poszczególne czasokresy świata, w których to Bóg coraz to nowych najmował pracowników. — Jakie to szczęście dla nas, że my wszyscy powołani przez Boga zostaliśmy do pracy w winnicy Jego. Ale pamiętajmy na słowa św. Augustyna: *ten Bóg, który nas stworzył i powołał bez nas, nie zbawi nas bez nas,* to znaczy bez naszej współpracy.

Pierwszym obowiązkiem naszym będzie serdecznie Panu Bogu dziękować za łaskę powołania. Rozumiejmy, że to przecież pierwsza i najpotrzebniejsza łaska, bez której byśmy nic począć nie mogli w porządku nadprzyrodzonym.

Drugim obowiązkiem naszym równie ważnym i koniecznym będzie współpraca nasza nad zbawieniem. Tu chodzi przedewszystkiem o to, aby wszystko, co podejmiemy, spełniane było w stanie łaski uświęcającej. Tylko pracownikom w winnicy Swojej obiecuje Pan nagrodę. *„Wiele jest — przecież — wezwanych, ale mało wybranych“* (św. Mateusz 20, 16) powiada sam Pan Jezus — a w tem samem podobieństwie dzisiajszem żąda od rządcy swego Gospoparz-ewangeliczny: *„Zwołaj robotników i oddaj im zapłatę.“* Tak więc każdy sprawiedliwy, każdy, który pracuje jako syn światłości otrzyma zapłatę, bo w tym celu postanowił przyjść Zbawiciel na świat. *„Albowiem Syn człowieczy przyjdzie w chwale Ojca swego, wraz ze swymi aniołami, a wtedy odda każdemu według uczynków jego“* (św. Mateusz 16, 27).

Nie możemy tedy osięgnąć bez łaski zbawienia. A żeby łaskę zachować, potrzeba nam ciągle i ustawicznie, w trudzie i znoju pracować. Praca nasza, praca powołania naszego rozciągać się będzie na pole serca naszego. Oczyśćmy je z chwastów złych skłonności i namiętności, wyrwijmy z korzeniami zielsko zastarzałych grzechów przez pokutę doskonałą, przeorajmy głębę serca pługiem szczerego żalu, pewnego umartwienia, dobrej intencji — i zasiejmy zdrowe ziarno słowa i przykazań Bożych, aby ono przyniosło nam plon obfity.

Pracujmy dalej w winnicy serc podwładnych nam osób — a mianowicie dzieci naszych. Ochraniajmy te delikatne latorośle winne od powiewu szkodliwego zarazy świata zepsutego, brońmy roli serc dziatek naszych i niepozwólmy, aby dzika trzoda ryła po roli tej, wyjaławiając je

zgorszeniem, dawanem przykładem, słowem i drukiem.

Pracownicy ewangeliczni, którzy od rana znosili upał dnia i mozół pracy, szemrali pod wieczór przed panem swoim. Nam nie wolno szemrać z tej przyczyny, że Bóg pracy, trudu i mozołu od nas wymaga, pomni na słowo Zbawiciela, że Królestwo niebieskie gwałt cierpi i tylko gwałtownicy je zdobędą. Powołanie nasze jest na trud i pracę, aby przez te środki zbawienie osięgnąć. *„Pracujmy tedy czas krótki i znośmy cierpienia* — jak nas zachęca św. Augustyn — *abyśmy na wieczność spokoju i radości zażywać mogli.*

Słowa żywota. *„Pan światłość moja i zbawienie moje, kogóż będę się bał? Pan obrońcą życia mego, kogóż się ulęknę?“* (Psalm 26).

„Nie możecie pić kielicha Pańskiego i kielicha czartowskiego, nie możecie być uczestnikami Stołu Pańskiego stołu czartowskiego.“ (Z listu II św. Pawła do Koryntjan).

Kronika parafjalna.

Sprawozdanie z walnego rocznego zebrania Żywego Różańca Panien.

Zebranie odbyło się dnia 9 lutego o godz. 4³/₄ w ochronce przy bardzo licznym udziale członków. Po odśpiewaniu pieśni „Serdeczna Matko“ wskazał ks. dyrektor Gałdyński na cel zebrania i na konieczność przestrzegania form parlamentarnych, do czego się też w ciągu dwugodzinnego zebrania dosyć sumiennie stosowano. Z dalszego przemówienia jego sprawozdawczego okazało się, iż odbyło się w ubiegłym roku 5 zebrań plenarnych, dalej iż był zniewolony wykreślić 168 panien za nieuczęszczanie na zebrania różańcowe, oraz iż trzecia część zelatorek złożyła w ciągu roku swój urząd. Kończąc, wspomniał o dokonanym w styczniu b. r. wyborze opiekunek. Następnie odczytały swe sprawozdania p. skarbniczka i p. bibljotekarka. Sprawozdania po krótkiej dyskusji przyjęto. Po objaśnieniu ustaw nowej Kasy pogrzebowej wybrano do komisji rewizyjnej pp. Skołudziankę, Bakosiównę i Błoszykównę. Ożywioną dyskusję wywołała kwestja, w jaki sposób odtąd opłacać zwykłe wydatki Żywego Różańca. Prawie jednogłośnie oświadczono się za tem, aby zwykłe, coroczne wydatki nadal uwzględniać. Ponieważ zaś na to oraz na utrzymanie bibljoteki dobrowolne składki, zbierane po kościele, nie wystarczają, uchwalono na propozycję kilku członków, iż każda panna Żywego Różańca winna przy zmianie tajemnic na ręce swej zelatorki spłacać 5 fen. conajmniej — z tem atoli zastrzeżeniem, iż opiekunka odnośna może zwalniać z tego obowiązku te panny, któreby składki tej spłacać nie mogły. Projekt dodatku do ustaw djecezjalnych, proponowany przez ks. dyrektora, przyjęto. Przy tej sposobności uchwalono, iż na pogrzebie członka Żywego Różańca winny towarzyszyć z świecą w ręku z dwóch Róż te panny, które nie pracują w tych godzinach obowiązkowo poza domem. Unormowano także znaczenie znaków, jakie dla kontroli zelatorki winne czynić w książce zelatorskiej: w razie nieobecności na zebraniu różańcowem bez usprawiedliwienia: ○; w razie nieobecności na zebraniu różańcowem za usprawiedliwieniem: ✕; w razie obecności na zebraniu różańcowem: + lub 5; znak + oznacza, że członek był na zebraniu, znak 5, że był i że zapłacił składkę. Ponieważ w wolnych głosach żadna z panien głosu nie zabrała, dlatego ks. dyrektor zachęciwszy do abonowania „Głosu Eucharystycznego“ i do regularnego odmawiania dziesiątki Różańca św. zakończył zebranie wspólnym śpiewem „Wszystkie nasze dzienne sprawy“.

Sprawozdanie kasowe.

I. Dochód wynosił w r. 1918	. .	3124,78 mk.
Rozchód wynosił w. r. 1918	.	4828,80 „
Pozostał niedobór		1704,02 mk.

16

Święty Kazimierz, królewicz polski.

Na ścianach kaplicy św. Kazimierza w katedrze wileńskiej wymalowany jest obraz, przedstawiający budzącą się do życia, a zmarłą od dni paru dziewczynkę Urszulę, której św. Patron w rok po swej śmierci uprosił od Boga powrót do życia. Katarzyna Tęczyńska, wojewodzianka krakowska, żona Jerzego Obelkowicza, księcia na Sławku, w 1580 roku nagle uleczoną została za sprawą św. Kazimierza z nieuleczalnego od lat kilku bólu głowy, graniczącego z obłędem.

Ulana głowa ze srebra, zawieszona przy ołtarzu, do dziś dnia świadczy o wierze i łasce, jaką ta pani przy grobie świętego otrzymała. Taż sama pani, owdowiawszy, poszła za mąż za Krzysztofa Radziwiłła, hetmana litewskiego.

Jedyna z tego małżeństwa córeczka, wyniszczona ciężką gorączką, konała; matka umierającej w ostatniej niemal chwili, z doświadczenia znając potęgę św. Kazimierza, jego opiece umierające dziecię poleciła, które w przytomności świadków nagle, zupełnie zdrowe, ze śmiertelnego łoża powstało. Świadkiem tego cudu był ks. Grzegorz Święcicki.

Na rok 1598 przypada uzdrowienie z ciężkiej nieuleczalnej choroby Barbary z Nakwaskich Krzysztofowej Duninowej, która również św .patronowi przypisuje swoje i męża ocalenie z płonącego się domu w 1603 roku we wsi Bócki, należącej do Jędrzeja Sapiehy, kasztelana wileńskiego.

Uzdrowienie księdza Mikołaja Jasińskiego, prałata wileńskiego w 1600 roku, natychmiastowe wyleczenie jego sługi, od lat 30 chorego na konwulsje, ks. Grzegorz Święcicki przypisuje błogosławionym skutkom modlitwy św. Kazimierza. Sam ks. Święcicki dwa razy doznał cudownej opieki św. Kazimierza: raz przeprawiając się wiosną przez Niemen w towarzystwie wyżej wymienionego ks. Mikołaja Jasińskiego, wiosłujący sługa wpadł w wodę i znikł bez śladu. Po dość długim przeciągu czasu, na skutek modlitwy ks. Jasińskiego, ujrzano z daleka płynącego człowieka, który przypłynąwszy do statku, mówił, że go jakaś tajemnicza

II. Majątek Żywego Różańca wynosił na dniu 1. 1. 1918 . . . . 5754,15 mk.
Odchodzi niedobór za rok 1918 . . . . . . 1704,02 „

Pozostaje majątku na 1. 1. 1919 4050,13 mk.

III. Walne zebranie przeznaczyło z majątku tego nowej Kasie pogrzebowej . . . . 3811,10 mk.
a Kasie ogólnej . . . . 239,03 „

Razem jak wyżej 4050,13 mk.

Marja Olejniczakówna, skarbniczka.

Sprawozdanie bibljotekarki.

Bibljoteka powiększyła się o 63 książki, z tych 44 darowano. Obecnie znajduje się w bibljotece 219 książek. — 191 członków przeczytało w ciągu roku 2203 książki. Za zaleganie z oddaniem książki zapłacone kary 13,15 mk. — Bibljoteka jest otwartą co niedzielę od godz. 12 do 1, oraz po każdem zebraniu różańcowem panien. U bibljotekarki można także abonować „Głos Eucharystyczny".

Porządek nabożeństwa w bieżącym tygodniu.

Niedziela Starozapustna. 16. 2. 1919.

Msze św.:
o godzinie 6: ks. Piotrowski.
o godzinie 7: ks. Gałdyński.
o godzinie 8: ks. Prob. Ruciński.
o godzinie 9: ks. prob. Ruciński.
Jutrznia o godzinie 7: ks. Piotrowski.
Kazanie I o godzinie 9 i pół: ks. Gałdyński.
Aspersja i procesja o godzinie 10½: ks. Drygas.
Kazanie II przed sumą: ks. Gałdyński.
Suma o godzinie 11: ks. Drygas.
Nieszpory i nabożeństwo różańcowe o godzinie 3: ks. Gałdyński.
Kazanie III (popołudniowe): ks. Prob. Ruciński.

Tydzień: ks. Drygas, jego zastępca: ks. Gałdyński.
Msze św. wśród tygodnia:
o godzinie 6: ks. Drygas.
o godzinie 7: ks. Gałdyński.
o godzinie 8: ks. Prob. Ruciński.
o godzinie 9: ks. Piotrowski.

Nabożeństwo dla dzieci szkolnych.

W środę 19-go lutego o godz. 6 wieczorem odbędzie się nabożeństwo dla wszystkich dzieci szkolnych. Po nabożeństwie kazanie: ks. prob. Ruciński.

Wszystkie dzieci, uczęszczające do szkół, winny na nabożeństwo do Kościoła przybyć.

Żywy Różaniec i Bractwa.

Żywy Rózaniec Niewiast.

W niedzielę 16-go lutego po nieszporach zmiana tajemnic Żywego Różańca Niewiast.

Dotyczy Kasy Pogrzebowej.

Wpłata nadzwyczajna.

Śmiertelność, panująca wśród członków Kasy Pogrzebowej Niewiast, sprawiła, że rok obrachunkowy 1918 r. zakończył się niedoborem. Aby Kasę zasilić i dać możność dalszego wypłacania pełnego pośmiertnego ogłasza się niniejszem: **nadzwyczajną wpłatę 1 marki za rok 1918.** Kwotę tę wpłacić winni członkowie najpóźniej do 1 kwietnia 1919 r. Pokwitowanie wpłaconej marki otrzyma członek na karcie kwitowej.

Zarząd Kasy Pogrzebowej Żywego Różańca Niewiast.

Żywy Różaniec Panien.

1. Kasa pogrzebowa jest otwarta w niedziele i poniedziałki od godz. 6 do 8 wieczorem, a w czwartki od godziny 2 do 4 po południu. Skarbniczce nie wolno składek przyjmować, skoro godziny biurowe upłyną. Uprasza się członków Kasy Pogrzebowej, aby wobec tego nie przychodziły na ostatnią minutę.

Ponieważ zdarzyły się przypadki, iż w czasie otwarcia Kasy pogrzebowej ktoś się psocił i światło gasił, zwraca się wyraźnie na to uwagę, iż takim członkom grozi wykreślenie z Kasy pogrzebowej. Wszyscy członkowie zechcą czuwać nad zachowaniem porządku w biurze i na korytarzu, inaczej będziemy zniewoleni na własny koszt wydzierżawić prywatny pokój i opłacać koszta opału i światła, czego dotąd nie potrzebujemy dzięki łaskawości czcigodnego ks. Proboszcza.

Ks. dyrektor Gałdyński.

ręka powstrzymywała w wodzie i broniła od zalewu wodą i uduszenia. Drugi wypadek, opowiada ks. Święcicki, miał miejsce w czerwcu w roku 1603 we Włoszech. Ksiądz Święcicki wracał do kraju z Rzymu z bullą kanonizacyjną, z officjum nowego Patrona, aprobowanem w Rzymie, z wieloma obrazami poświęconemi czci świętego, a nadewszystko wiózł cenny dar Ojca świętego dla Litwy, kanonizacyjną chorągiew, słowem cała wielka bryka była obarczona temi drogocennemi pamiątkami i dokumentami.

Między Weroną a Padwą ks. Święcicki szedł naprzód z towarzyszami podróży Janem Rudominą i Mikołajem Lubomirskim.

Nagle przelęknione konie strąciły brykę w skalistą przepaść, bryka zawisła nad przepaścią, a rozpaczliwy krzyk woźnicy, Jana Baptysty, rozlegając się w powietrzu, dał znać podróżnym o grożącem niebezpieczeństwie. Ks. Święcicki przybiegł z towarzyszami na miejsce katastrofy i oceniwszy w mgnieniu oka grożące niebezpieczeństwo utraty wszystkich skarbów, z takim trudem i mozołem zebranych padł na kolana i głośno modlił się do świętego Kazimierza o ratunek. Jeszcze nie skończył zacny prałat gorącej modlitwy, gdy ukazał się młodzian, cały biało ubrany, zbliżył się do wozu i jakby od niechcenia, ze zdumiewającą siłą, wydobył go z przepaści, ani wzywany, ani proszony o ratunek.

Bryki tej ośmiu ludzi na równej drodze podźwignąć nie byli mogli, a tajemniczy młodzieniec sam bez wysiłku wydobył ją z przepaści. Odchodząc, rzekł w dobrym włoskim języku: „Zostańcie z Bogiem, waszej życzliwości się polecam".

Kiedy po chwili podróżujący ochłonęli z wrażenia, jęli biec i szukać na wszystkie strony nieznajomego wybawiciela, ale próżnemi były ich starania. Znikł bez śladu z ich oczu.

Ks. Święcicki cudowne ocalenie drogich pamiątek, wiezionych z Rzymu, przypisuje św. Kazimierzowi.

Nie będziemy wyliczali z powodu szczupłych ram naszej pracy wszystkich cudów, jakie historycy życia św. Kazimierza jego przemożnemu wstawiennictwu przypisują.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Bractwo św. Izydora.

W niedzielę, 16 lutego o godz. 8 odprawi się msza św. dla Bractwa św. Izydora przed ołtarzem św. Patrona.

W poniedziałek, 17 lutego o godz. 7 wieczorem odbędzie się walne roczne zebranie, na które wszystkich Braci się zaprasza. *Zarząd Bractwa.*

Z ksiąg kościelnych.

a) Chrzty.

W czasie od 5 lutego do 9 lutego 1919 r.

75. Wanda Miśkiewiczówna, ur. 27. 1. — 76. Marjan Przybylski, ur. 2. 2. — 77. Marjan Kaźmierz Stróżyński, ur. 26. 1. 78. Marjan Pluta, ur. 27. 1. — 79. Teresa Olechówna, ur. 27. 1. 80. Zygmunt Futerek, ur. 27. 1. — 81. Irena Marja Jóźwiakówna, ur. 2. 2. — 82. Zofja Nowakówna, ur. 6. 2. — 83. Urszula Wanda Zalewska, ur. 16. 1. — 84. Marja Czerniewiczówna, ur. 28. 1. — 85. Kaźmiera Duchalska, ur. 6. 2. — 86. Marja Buda, ur. 3. 2. — 87. Zygmunt Zborowski, ur. 2. 2. — 88. Stefan Bojko, ur. 24. 1. — 89. Helena Wolna, ur. 26. 1. — 90. Kaźmierz Wendland, ur. 27. 1. — 91. Kaźmierz Stefan Piotrowski, 29. 1. — 92. Gertruda Kamińska, ur. 2. 2. — 93. Weronika Schwisówna, ur. 29. 1. — 94. Stanisław Wirkus, ur. 29. 1. — 95. Marjan Józefiak, ur. 29. 1. — 96. Kleofas Korzon, ur. 30. 1. — 97. Franciszek Sternal, ur. 30. 1. — 98. Stanisława Gackówna, ur. 30. 1. — 99. Leokadja Bodzińska, ur. 31. 1. — 100. Marjanna Piotrowska ur. 31. 1.

b) Zapowiedzi ślubne.

72. Marcin Preuss i Weronika Dolata.
73. Franciszek Zimny i Marta Forysiakówna.
74. Stanisław Piskorz i Antonina Dolna.
75. Stanisław Szydowski i Elfryda Drewnikówna.
76. Stanisław Hoffmann i Antonina Burkiciakówna.
77. Edward Szatkiewicz i Anna Grossówna.
78. Teodor Engel i Pelagja Winiecka.
79. Jan Cegłowski i Regina Woźna.
80. Wincenty Dutkiewicz i Katarzyna Wojtkowiakówna.
81. Stanisław Woderski i Marta Heblewska.
82. Piotr Pietrowicz i Jadwiga Treumannówna.
83. Zdzisław Marchwicki i Jadwiga Niszczyńska.
84. Stefan Piątkowski i Marja Wojciechowska.
85. Feliks Różański i Franciszka Antkowiakówna.
86. Wincenty Jankowiak i Pelagja Kaczmarkówna.
87. Aleksy Krzywiński i Józefa Warciarkówna.
88. Stefan Sobociński i Konstancja Skotnicka.

c) Małżeństwa.

20. Michał Szopka i Wiktorja Przybylska.
21. Adam Fiołka i Helena Olszewska.
22. Adam Tomkiewicz i Pelagja Rutkowska.
23. Marjan Michalczak i Agnieszka Brózda.
24. Walerjan Adamski i Agnieszka Szkudlarska.
25. Józef Mączyński i Michalina Maćkowiakówna.
26. Leon Boliński i Marja Marcinkowska.
27. Marjan Krzymiński i Stanisława Szczepaniakówna.
28. Jan Dodolski i Gertruda Richterówna.

d) Zgony.

61. Marja Krawczakówna, dziecko, um. 1. 2.
62. Wilhelmina Szafranek z domu Schrank, wdowa, um. 4. 1.
63. Antoni Frost, robotnik, um. 31. 1.
64. Franciszka Bankiewiczówna, dziecko, um. 6. 2.
65. Helena Pawlicka, dziecko, um. 6. 2.
66. Antoni Drożdżyński, dziecko, um. 2. 2.
67. Władysław Mettler, kupiec i wachmistrz w. p., um. 31. 1.
68. Józef Raszewski, kowal, um. 7. 2.
69. Klementyna Góralska, mężatka, um. 9. 2.
70. Ludwika Zinkowa, wdowa, um. 8. 2.
71. Mieczysław Konieczny, dziecko, um. 6. 2.
72. Stanisława Gackówna, dziecko, um. 6. 2.

Składki i Ofiary.

Na pomnik dla Niepokalanie Poczętej złożyli:

T. Wolkiewiczowa 20 mk. — N. N. 6 mk. — N. N. 20 mk. — Dominiczakowa 20 mk. — Marja Kędziora 10 mk — Kaźmierz Michalak 5 mk. — Wiza 5 mk. — Zyffertowie 2 mk. i 5 mk. — Białas 5 mk. — Wiktorja Augustyniak 20 mk. — Kubka 50 mk. — Szymańska 5 mk. — Jadwiga Wysoczyńska 3 mk. — Helena Wysoczyńska 3 mk. — Józefa Fokt 4 mk. — Magdalena Libera 5 mk. — Maćkowiak 1,50 mk. — N. N. 3 mk.

Na Lwów: T. Wolkiewiczowa 20 mk. — Apolonja Mankiewiczówna zebrane na imieninach 6,40 mk. — Zebrane w Biurze parafjalnem 227 mk.

Na kielichy: N. N. 10 mk.

Na skarb narodowy: N. N. 3 mk.

Towarzystwo Czytelni Ludowych.

Towarzystwo Czytelni Ludowych w Jeżycach urządza w niedzielę, 16 lutego walne zebranie o godz 5 po południu w Ochronce. Zebranie będzie urozmaicone świetlanemi obrazami. **Wstęp także dla niecztonków wolny.** Uprasza się o liczny udział. *Komitet.*

Obwieszczenie.

Towarzystwo „Warta“ donosi osobom interesowanym, co następuje:

Dzieci trzynasto- i czternastoletnie, które nie umieją dobrze czytać i pisać po polsku, mogą się zgłosić we wtorki między godziną 2 a 4 do pani Marji Leitgebrowej przy ulicy Wielkiej Berlińskiej l. 35—37.

Młodszych dzieci się nie przyjmuje, gdyż te nauczą się po polsku w szkole.

Kalendarz tygodniowy.

16 lutego — **Niedziela Starozapustna.** — Juljanny, panny.

17 lutego — Poniedziałek — Bonoza, biskupa.

18 lutego — Wtorek — Symeona, biskupa i męczennika. — Konstancji. — Modlitwy Pana Jezusa w Ogrójcu.

19 lutego — Środa — Konrada, wyznawcy.

20 lutego — Czwartek — Nilusa i Zenobjusza, męczenników.

21 lutego — Piątek — *abstynencja.* — Eleonory, Panny.

22 lutego — Sobota — Stolicy św. Piotra w Antjochji.

WIADOMOŚCI wychodzą w piątek po połud. — OTRZYMA je każdy parafianin w ajencji. — OPŁATA 10 fen. za numer pojedyńczy.

MIEJSCA, gdzie odebrać można WIADOMOŚCI: **Ul. Cegłowa 47** p. Matelski. — **Ul. Ces. Fryderyka 13** p. Prokop. **Ul. Forteczna 17** p. Wojciechowski. — **Ul. Karola 34** p. Olsztyński. — **Ul. Kościelna 3** p. Bolewski. — **Ul. Kościelna 4** u p. Kościelnego. — **Ul. Moltkego 26** p. Bąkowski. — **Ul. Polna 11** p. Dziamskiego. — **Ul. Poznańska 18** p. Krzymiński. **Ul. Wawrzynca 16** p. Seifert. — **Ul. W. Berlińska 41a** p. Nowak. — **Ul. W. Berlińska 54** p. Chmielewski.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA w BIURZE PARAFIALNEM przy ul. KOŚCIELNEJ 4. — BIURO otwarte od 11-1. — TELEFON 1607.

Pod redakcją i nakładem Ks. Proboszcza Rucińskiego. — Czcionkami Drukarni Dziennika Poznańskiego w Poznaniu.